

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 31 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.31.9

Jakub Siatka*

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych Uniwersytetu Jagiellońskiego

ORCID: 0000-0002-1539-276X

Interes narodowej racji stanu a opinia publiczna w kontekście casusu odszkodowań wojennych od Republiki Federalnej Niemiec na rzecz Rzeczypospolitej Polskiej

Prymas Tysiąclecia pytał młodych: *Jakiej Polski chcecie?*

[Rastawicka 2021: 31]

Wprowadzenie

Z ust polityków niejednokrotnie można usłyszeć, że jakaś sprawa leży w polskiej racji stanu¹. W wywiadach z decydentami politycznymi bardzo często przywołuje się też pojęcie interesu narodowego. Kwestie te są szczególnie akcentowane w kontekście istotnych tematów społecznych, zwłaszcza politycznych, a także takich, przy których podjęcie decyzji politycznej jest problematyczne/dysfunkcjonalne. Z tego względu istotne i ciekawe pod względem eksploracji naukowej może być zestawienie tych pojęć z opinią publiczną.

W związku z powyższymi celami artykułu są: 1) ukazanie i teoretyczne zestawienie pojęć takich jak interes narodowy, racja stanu, opinia publiczna, demokratyczne państwo prawa; 2) próba namysłu nad polską racją stanu / interesem narodowym w kontekście casusu odszkodowań niemieckich. Do tak postawionych celów konieczne będzie zadanie kilku pytań badawczych: czy definiowanie interesu narodowego i racji stanu w XXI wieku jest ze sobą zbieżne i czy możemy używać tych określeń synonimicznie? (hipoteza 1: pojęcia interesu narodowego i racji stanu można definiować synonimicznie); jaką rolę w realizacji interesu narodowego ma opinia publiczna? (hipoteza 2: ze względu na demokratyczny ustrój Polski opinia publiczna powinna mieć znaczenie w procesach decyzyjnych polityków); czy można jednoznacznie

* kuba.siatka@doctoral.uj.edu.pl

¹ M.in. najnowsze: Kyc 2022; Babak 2023 czy związane z odszkodowaniami niemieckimi: Małecki 2022; *Piotr Gliński...* 2023.

stwierdzić, że domaganie się reparacji wojennych od Niemiec jest w polskim interesie narodowym? (hipoteza 3: możliwe jest jednoznaczne stwierdzenie, że reperatury wojenne są w polskim interesie narodowym). Artykuł został napisany przy uwzględnieniu metod przewidzianych dla nauk o polityce i administracji. Wykorzystano metodę porównawczą. Zastosowano teoretyczne techniki badawcze.

Racja stanu a interes narodowy – kwestie definicyjne

Na początku rozważań należy zaznaczyć, że pojęcie racji stanu nie jest pojęciem nowym. Takim określeniem posługiwał się już Niccolo Machiavelli. Według tego filozofa oznacza ono „pierwszeństwo interesów państwa nad innymi normami” [Antoszewski, Herbut 2004: 364]. Zasadne jest rozpoczęcie rozważań od racji stanu, ponieważ jest to kategoria szersza i historycznie starsza aniżeli interes narodowy. Nie sposób jednak nie zauważyć, że według niektórych badaczy jest to pojęcie stosunkowo nowe dla języka codziennego, którym operuje większość społeczeństwa [Maj 1989: 29]. Choćby Czesław Maj zwraca uwagę, że kategoria ta do połowy XX wieku była nieużywana w pozycjach encyklopedycznych. Jego zdaniem częściej posługiwano się pojęciami takimi jak dobro narodowe, rozum stanu, polityka interesu, instynkt polityczny [Maj 1989: 27].

W opracowaniach encyklopedycznych pojęcie racji stanu oznacza najczęściej „wzgląd na dobro państwa, kryterium oceny działań politycznych, priorytet nad normami moralnymi i prawnymi, czy też argument dla określonego działania politycznego” [Maj 1989: 29]. Na gruncie prowadzonych rozważań pomocna będzie też definicja Ziemowita Pietrasia, który twierdzi, że racja stanu to „historycznie zmienny system podstawowych zewnętrznych i wewnętrznych interesów państwa, realizowanych w sposób bezkompromisowy” [Pietraś 1989: 42].

W *Leksykonie politologii* proponuje się, by postrzegać rację stanu jako pojęcie szerokie, najczęściej oznaczające wartość polityczną oraz interes polityczny. Najkrócej rzecz ujmując, racja stanu to „wzgląd na dobro państwa” [Antoszewski, Herbut 2004: 364].

W innych definicjach można znaleźć różnorakie rozumienie pojęcia racji stanu. Na przykład w *Lexicon zur Soziologie* (Leksykon socjologii) w pojęciu tym upatruje się akceptowalną przez państwo postawę polityczną [Fuchs-Heinritz et al. 1973: 646]. W nurcie skupiającym się na sprawach obywatelskich, zwłaszcza w latach 80. XX wieku, polską racją stanu były „postawy obywateli w stosunku do państwa” [Malinowski 1983: 243]. W *Wielkiej ilustrowanej encyklopedii powszechnej* ujmuje się rację stanu jako zasadę polityczną, która umożliwia łamanie prawa [Maj 1989: 30]. Należy zatem wyraźnie podkreślić, że w nurcie definiowania racji stanu jest wiele różnorodnych koncepcji.

Racja stanu jest pojęciem normatywnym, bowiem istotą posługiwania się nim jest założenie, że decydenci polityczni odpowiedzialni w tym zakresie (w Polsce to najczęściej rząd, odpowiedni ministrowie i ich aparat pomocniczy) nie powinni podejmować działań szkodliwych dla żywotnych interesów państwa. Akcentuje się także, że nie ma w tym pojęciu możliwości promowania opinii dyfamacyjnych.

Nie bez znaczenia jest też to, że uwypuklając daną rację stanu, postuluje się rezygnację z własnych wartości w imię narodu/państwa. Warto wskazać, że istota racji stanu polega na tym, iż w sytuacji zagrożenia najczęściej skutkuje szybkim udzieleniem poparcia władzom państwowym, zwłaszcza w tzw. momencie historycznym. Należy jednak pamiętać, że zaistnienie sytuacji racji stanu może także skutkować odkładaniem sporów politycznych w kalendarzu politycznym na „potem” [Maj 1989: 37].

Co do interesu narodowego, autorzy pozycji *O interesie narodowym i racji stanu. Rozważania teoretyczne* podkreślają, że „kategorię interesu narodowego należy ściśle wiązać ze sferą polityki. Interes narodowy jest priorytetem polityki zewnętrznej prowadzonej przez państwo” [Kałużna, Rosicki 2013: 121]. Z kolei w rozważaniach na temat bezpieczeństwa Katarzyna Żukrowska definiuje interes narodowy jako środek, który polega na „pogłębieniu tych współzależności, które stają się samoczynnie gwarantem bezpieczeństwa pozamilitarnego danego kraju” [Żukrowska 2006: 36]. Warto wspomnieć, że pomimo wielu lat aktualna pozostaje teza Hansa Morgenthau, iż:

państwa podejmują działania, których celem jest realizacja ich interesu narodowego, a podstawowym takim interesem jest rozszerzanie międzynarodowych wpływów państwa za pośrednictwem posiadanej przez nie siły [Pietraś 1989: 44].

Józef Kukułka w swojej znanej i powszechnie przywoływanej pozycji *Problemy teorii stosunków międzynarodowych* zaznacza, że interesy narodowe państwa w polityce zagranicznej można ujmować trójdzielnie. Pierwsze to tzw. interesy egzystencjalne, do których zaliczyć można m.in.: integralność terytorialną, bezpieczeństwo, przetrwanie. Interesy koegzystencjalne to druga kategoria pojęć. Tutaj istotne jest np. uczestnictwo, współegzystencja, korzyści. Ostatnia kategoria to interesy funkcjonalne, do których zaliczyć można pojęcia takie jak: aktywność uczestników, sprawczość, innowacyjność działań międzynarodowych [Kukułka 1978: 265].

W nowszych pozycjach, m.in. Ireny Popiuk-Rysińskiej, podkreśla się natomiast, że interesy, jakie prezentują aktorzy na arenie międzynarodowej, są odzwierciedleniem ich wzajemnych relacji i współzależności. Autorka zwraca uwagę, że potrzebom i wyzwaniom stojącym przed państwami przypisywano interes/konotację obiektywną, zaś interesowi sensu stricto – subiektywną. [Popiuk-Rysińska 2006: 107–108].

Jest to ważne rozróżnienie, nadal bowiem zasadne wydaje się twierdzenie, że pomimo znacznej zmiany pozycji państwa (jego celów, funkcji, roli) w klasycznie rozumianym interesie narodowym, w stosunkach międzynarodowych, to państwa i konkretni politycy mają kluczową rolę w budowaniu pozycji narodowej poza terytorium np. Rzeczypospolitej. Wynika z tego wniosek, że interes narodowy może być bardziej irracjonalny niż racja stanu, bowiem w tym nurcie definicyjnym możemy go zaliczyć do kategorii subiektywnych, jako działalność praktyczną polityków.

Zbigniew Rykiel ukazuje różnice pomiędzy racją stanu a interesem narodowym w ten sposób, że interes narodowy jest kluczowy dla grupy narodowej, która dominuje w danym państwie. Interes narodowy jest niejako interesem niższego rzędu [Rykiel 2006: 37]. Co ciekawe, Georg Modelski wpisuje się w wyżej zarysowany nurt i wprost twierdzi, że używanie pojęcia interesu narodowego w zglobalizowanym świecie

XXI wieku jest nieadekwatne do rzeczywistości. Pojęcie to wymaga istnienia konkretnej wspólnoty narodowej, jak najbardziej jednolitej, względnie hermetycznej i podobnie myślącej. Autor podkreśla, że ze względu na różne grupy interesu, do których przynależymy (stowarzyszenia itp.), na ich propozycje i żądania względem państwa, pojęcie interesu narodowego jest trudne do zastosowania [Kałużnia, Rosicki 2013: 125].

Problematyczne i nadal otwarte jest pytanie dotyczące pojęcia interesu narodowego i a contrario państwowego. Jakub Tuczapski twierdzi, iż: „w przypadku państwa narodowego należałoby mówić o interesie narodowym, natomiast w przypadku państwa wielonarodowego o interesie państwowym” [Tuczapski 2021: 80]. Można też przytoczyć zdanie Henryka Domańskiego, iż interes narodowy to wartość obiektywna lub obiektywny stan, w którym zgadzają się interesy większości Polaków. Definiowanie tego autora jest niejako „narodowe”, nie podkreśla konieczności definiowania pojęcia na płaszczyźnie stosunków międzynarodowych. Nie ulega jednak wątpliwości, że dla złożonych etnicznie społeczeństw multikulturowych lub dla osób mających bardziej lewicowe poglądy polityczne stosowanie pojęcia interesu narodowego, w którym można uwypuklić różnice etniczne i narodowe, zwłaszcza w politycznej, a nie kulturalnej koncepcji narodotwórczej, może być drażliwe, nie na miejscu, a nawet faux pas.

W przywoływanym już *Leksykonie politologii* autorzy nie definiują pojęcia interesu narodowego, zastępują go szerszym pojęciem interesu politycznego, który oznacza:

świadome pragnienie skierowania polityki publicznej względnie poszczególnych decyzji dotyczących rozdziału wartości politycznych w konkretnym kierunku. Interes polityczny oznacza więc wyrażenie zainteresowania określonym abstrakcyjnym czy też materialnym celem oraz dążenie do jego osiągnięcia, co oczywiście ma przynieść wymierne zadowolenie czy korzyści [Antoszewski, Herbut 2004: 142]

Zdaniem autorów pojęcie to jest dużo bardziej klarowne i jednoznaczne, zawiera w sobie podstawowe cele praktyków polityki. Jest to ważka przesłanka w artykule, ma istotne znaczenie w ostatnim rozdziale tekstu.

Konkludując te rozważania, należy przyjąć, że pojęcia racji stanu i interesu narodowego w dużej mierze są definiowane bardzo podobnie. Pomimo że jest w nich wiele ciekawych kwestii, do których postaram się jeszcze odnieść, można przyjąć, że problematyka sporu jest łatwa do wytłumaczenia. „Racja stanu stanowi genezę dominującego w stosunkach międzynarodowych od XX wieku terminu interes narodowy”, „w praktyce używa się zamiennie tych pojęć” [Wordliczek 2019: 33].

Opinia publiczna w demokratycznym państwie prawnym

W kolejnym kroku analizy należy się odnieść do pojęcia opinii publicznej i jej niebagatelnej roli w zglobalizowanym świecie XXI wieku. Na początku warto zauważyć to, co stwierdza Eugeniusz Młyniec [2002: 15–20]. Jego zdaniem przyczynkiem do wytworzenia się tego pojęcia było uformowanie władzy politycznej ze stosunków społecznych, w tym zwłaszcza pojawienie się podziału na rządzących i rządzonych, który uruchomił naturalne procesy kontestacji decyzji władzy i sprzyjał szukaniu

sojuszników dla takiej postawy. Adam Lepa [2011: 90] podkreśla, że w języku publicystycznym opinia publiczna oznacza znaczącą część społeczeństwa (najczęściej większość), która wyraża stanowisko w konkretnej sprawie i podziela opinie na jej temat. Autor zwraca uwagę, że w ostatnich latach podkreśla się legitymizacyjny charakter opinii publicznej. Stanisław Kuśmierski [1987: 16–17] w pojęciu opinii publicznej dostrzega niejako wypadkową świadomości społecznej i indywidualnej. Pierwsza z nich jest przekazywana innym ludziom poprzez wytwory kultury i świadomość innych członków wspólnoty. Zawsze jest bogatsza niż jednostkowa. Natomiast druga kształtowana jest pod przemożnym wpływem społeczeństwa. Jest dynamiczna i polega w dużej mierze na przyswajaniu elementów, które na kolejnych etapach rozwoju człowieka są najbardziej harmonijne dla jego osobowości. Autor definiuje opinię publiczną jako „dynamicznie zmieniający się stan świadomości dużych grup społecznych składający się z poglądów i przekonań mniej lub bardziej trwałych, odnoszących się do kwestii zazwyczaj dyskusyjnych, których rozwiązanie ma bezpośrednio pośredni wpływ na aktualne bądź przyszłe interesy społeczeństwa” [Kuśmierski 1987: 63].

Jerzy Wiatr [1959: 31] twierdzi, że opinia publiczna jest wyrażana przede wszystkim przez oceny na temat spraw publicznych, zwłaszcza przez radio, prasę, broszury, ulotki, książki czy filmy. Józef Kądzielski [1977: 429] na gruncie marksizmu naukowego definiuje opinię publiczną jako sądy, które powinny być wspólne dla historycznie zwartych grup. Mogą nimi być klasa, warstwa, naród. Jego sąd zakotwiczony jest normatywnie, ponieważ Kądzielski uważa, iż opinia tego typu jest charakterystyczna dla dojrzałego myślenia ludzkiego.

Czesław Mojsiewicz, bazując na danych z tzw. raportu Allporta, określa, że zachowania te: „reprezentują działanie lub gotowość do działania w postaci aprobaty lub dezaprobaty obiektu opinii publicznej. Ludzie uświadamiają sobie przy nich, że ich towarzysze mają podobny punkt widzenia i zachowują się w podobny sposób” [Mojsiewicz 2003: 14].

Mając natomiast wzgląd na istotę społeczeństwa obywatelskiego, a więc na pojęcie równie normatywne i cenne dla demokracji, należy zauważyć, że opinia publiczna jest w nim niejako prawem, zarówno w zakresie możliwości zaznajomienia się z nią, jak i wytworzenia własnej oraz przedstawiania jej innym [Gruszczyński 2016: 4].

Konkludując, można przyjąć, że we współczesnym społeczeństwie, zwłaszcza obywatelskim, opinia publiczna jest swoistym prawem. Może dotyczyć bieżących kwestii, w tym także politycznych, a jej poglądy są mniej lub bardziej trwałe.

Aby zweryfikować tezę, że opinia publiczna jest istotna w demokratycznym państwie prawnym, należy zauważyć, że taka organizacja cechuje się pewnymi istotnymi cechami. Jak zauważa Leszek Garlicki [2019: 76–77], w aspekcie materialnym ważna jest tzw. zasada ochrony zaufania obywatela do państwa. Jej istota polega m.in. na tym, że organy państwowe są zobowiązane do działania zgodnie z regułami uczciwości wobec obywateli. Pierwszorzędne znaczenie ma tutaj zasada ochrony zaufania, która zdaniem autora: „zapewnia jednostce możliwość działania przy pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych i konsekwencji prawnych, jakie te działania mogą pociągnąć” [Garlicki 2019: 77]. Cytat ten co prawda odnosi się do kwestii formalno-materialnych, a nie obietnic ustawodawców, jednakże mając to na

uwadze, należy zauważyć, że w kontekście odszkodowań niemieckich istotną cechą będzie realność (możliwość) przełożenia takich propozycji na konkretne zapisy ustawowe lub umowne.

W opinii publicznej nie bez znaczenia może być zasada sprawowania władzy przez naród bezpośrednio przez przedstawicieli [Konstytucja RP 1997: art. 4 ust. 2]. Co prawda w kwestiach formalnych nie ma silnych podstaw do brania pod uwagę opinii (opinia to nie władza), jednakże rzetelnie przeprowadzone badania opinii publicznej ukazujące zdanie obywateli na dany temat, zwłaszcza gdy cyklicznie poruszają tę samą problematykę, powinny stanowić okazję do namysłu i radę dla odpowiedzialnego, uczciwego, roztropnego, racjonalnego prawodawcy. Podmiot ten powinien wziąć pod uwagę wynikające z nich przesłanki.

Co istotne, na stronie rządowej, w dokumentach, znalazły się zapisy wskazujące na to, że opinia publiczna powinna być brana pod uwagę przy podejmowaniu właściwych decyzji w życiu publicznym, że podstawą dla demokratycznego państwa prawa jest poparcie społeczeństwa, jak również: „Wyspecjalizowane organizacje prowadzą badania opinii publicznej, które wskazują politykom kierunki działań zgodnych z oczekiwaniami społeczeństwa” [Opinia rządowa a polityka zagraniczna 2023]. Przez ten fakt można stwierdzić, że opinia publiczna powinna być ważna w działaniach rządzących, zwłaszcza w demokratycznym państwie prawa. Należy mieć przy tym na względzie, że opinia krytyczna stanowi istotny i cenny hamulec dla procesu decyzyjnego, jak i przewidywanej legitymizacji decyzji politycznej.

Opinia publiczna w badaniach CBOS w przypadku tzw. odszkodowań niemieckich

W ostatnich kilku latach kwestie odszkodowań wojennych dość często poruszano w przestrzeni publicznej, zwłaszcza telewizyjnej. Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) w 2004 roku po raz pierwszy zapytało Polaków, co myślą na ten temat [CBOS 2004]. W ocenie działań politycznych dla interesu narodowego i zbieżności z opinią publiczną kluczowe będą jednak badania nowsze. W analizie posłużono się dwoma sondażami. Pierwszy przypadał na VIII kadencję Sejmu [CBOS 2017], natomiast drugi na jego IX kadencję [CBOS 2022].

Należy od razu wskazać, że opinia publiczna i tzw. narodowe interesy Polski mogły być dyskusyjne i rozbieżne. W tej części artykułu istotne jest sprawdzenie, czy zachodzi korelacja pomiędzy działalnością decydentów politycznych w tym zakresie a opinią publiczną. Ma to także pomóc w rozstrzygnięciu trzeciej hipotezy badawczej, przy założeniu, że wyniki zebrane na ten temat przez CBOS są reprezentatywne.

W 2017 roku ponad połowa dorosłych Polaków (54%) uważała, że Polska powinna domagać się od Republiki Federalnej Niemiec reparacji za straty poniesione podczas wojny. Przeciwna temu było ok. jedna trzecia badanych (36%), a 10% osób nie miało zdania w sprawie zasadności ubiegania się o roszczenia. Należy wskazać, że większość osób deklarujących zasadność takich postulatów to osoby starsze, ze średnim lub podstawowym wykształceniem [CBOS 2017: 2]. W odpowiedzi na pytanie: „Czy Pana(i) zdaniem, domagając się od Niemiec reparacji (odszkodowań) za straty

poniesione podczas II wojny światowej, Polska może więcej zyskać czy więcej stracić”, ankietowani w większości wskazywali, że Polska może więcej stracić (45% badanych), prawie jedna trzecia uważała, że Polska zyska (31%), zaś prawie jedna czwarta respondentów nie miała zdania co do tej kwestii (24%) [CBOS 2017: 3].

W badaniu wykazano, że 75% respondentów zgadzało się, iż otrzymanie odszkodowań od Niemiec jest mało prawdopodobne, 71% było zdania, że popsuje to stosunki polsko-niemieckie, 56% twierdziło, że już za późno na takie działania, a 48% zgodziło się z opinią, że Niemcy wypełniają swoje ewentualne zobowiązania wobec Polski m.in. poprzez to, że są największym płatnikiem do budżetu Unii Europejskiej, z którego korzysta nasz kraj [CBOS 2017: 5]. Autorka opracowania zawarła w nim taką informację: „zdeklarowani wyborcy PiS i Kukiz'15 skłaniają się do przekonania, że nie tylko trzeba, ale również warto starać się o uzyskanie odszkodowań od Niemiec, natomiast zwolennicy PO i Nowoczesnej na ogół sądzą, że w wyniku takich działań Polska może więcej stracić, niż zyskać” [CBOS 2017: 3]. Podsumowanie tego badania jest następujące:

Stosunek Polaków do ewentualnego wystąpienia do Niemiec o reparacje wojenne jest złożony. Wprawdzie ponad połowa badanych popiera tę inicjatywę, jednak zarazem przeważa opinia, że nasz kraj domagając się odszkodowań może więcej stracić, niż zyskać. W ocenie społecznej za ubieganiem się o reparacje przemawiają racje moralne, przeciw – kalkulacja polityczna. Z jednej strony bowiem Polacy są dość zgodni co do tego, że podnoszenie kwestii reparacji negatywnie wpłynie na stosunki polsko-niemieckie, z drugiej zaś uzyskanie rekompensaty oceniają jako mało prawdopodobne. Zastrzeżenia te podziela także większość zdeklarowanych wyborców partii rządzącej [CBOS 2017: 8].

W wypadku badania z 2022 roku stosunek badanych do reparacji wojennych od Niemiec prezentował się następująco: ponad połowa dorosłych Polaków (57%) uważała, że Polska powinna domagać się od Republiki Federalnej Niemiec reparacji za straty poniesione podczas II wojny światowej; przeciwna temu było ok. jedna trzecia badanych (33%); 10% osób nie miało zdania co do zasadności ubiegania się o roszczenia. Najbardziej popierają roszczenia ankietowani z wykształceniem podstawowym (77%), raczej słabo sytuowani (75% poniżej 1 tys. zł). Najwięcej jest wśród nich rolników. Osoby starsze (powyżej 65 r.ż.) także licznie popierają ten pomysł [CBOS 2022: 2].

Należy wskazać, że w badaniu z 2022 roku respondenci nie byli pytani o to, czy Polska może więcej zyskać, czy więcej stracić. Pytano natomiast o możliwość uzyskania odszkodowań. Aż 49% badanych było zdania, że nie jest to w ogóle możliwe, 22% twierdziło, że uzyskanie odszkodowań jest możliwe, lecz w mniejszej wysokości, niż życzyłyby sobie tego polski rząd, 14% popierało całkowicie sumę i działania rządu PiS, a 15% nie miało zdania na ten temat [CBOS 2022: 3].

W opracowaniu badania z 2022 roku dużo więcej miejsca zajmuje przynależność polityczna. Należy wskazać, że prawie wszyscy wyborcy partii Prawo i Sprawiedliwość (PiS) oraz Konfederacja Wolność i Niepodległość (Konfederacja WiN) są

przekonani o słuszności idei odszkodowań (odpowiednio 88 i 82% badanych). Istotne jest to, że w badaniu z 2022 roku zapytano także o stosunki polsko-niemieckie [CBOS 2022: 5–7]. Należy wskazać, że nawet w podziale na przynależność ideową do partii politycznych żadna z grup nie ocenia ich jako dobre. Dominuje zdanie, że relacje polsko-niemieckie są złe. Najwięcej, bo 43% badanych oceniających te relacje jako negatywne jest ideowo powiązana z Platformą Obywatelską (PO), natomiast najmniej z PiS (30%). Badanie zostało podsumowane w następujący sposób:

Postrzeżenie relacji między Polską a Niemcami jedynie w bardzo ograniczonym stopniu wiąże się ze stosunkiem do reparacji. Zarówno wśród osób dobrze oceniających stan wzajemnych stosunków, jak i wśród oceniających go negatywnie przeważa jednocześnie przekonanie, że należy ubiegać się o odszkodowania, oraz że działania polskich władz zmierzające do uzyskania rekompensat nie przyniosą efektu [CBOS 2022: 7].

Zdaniem autora nie można w całości zgodzić się z pierwszym fragmentem tego podsumowania. Duże transfery pieniężne „oddane” sąsiedniemu krajowi istotnie wpływają na sytuację szeroko rozumianego państwa (systemu politycznego, ekonomicznego i społecznego). Należy także zauważyć, że relacje między Polską a Niemcami są obecnie oceniane najgorzej w historii badań tej pracowni. Według danych CBOS jako złe określa je blisko co trzeci Polak [CBOS 2022: 7].

Z powyższych danych bezsprzecznie wynika, że obecna większość rządząca ma silne poparcie w kwestii reparacji niemieckich. Odsetek popierających roszczenia z tytułu strat poniesionych przez Polskę w II wojnie światowej w latach 2017–2022 zwiększył się o ok. 3%. Na tej podstawie można domniemywać, że kwestia ta leży w polskim interesie narodowym. Jednocześnie Polacy od roku 2017 są zdania, że realna możliwość otrzymania odszkodowań jest niewielka. W 2017 roku duża liczba osób była zdania, że jest to mało prawdopodobne (łącznie 75%). W 2022 roku nie zadano wprost takiego samego pytania, a podobne, na które odpowiedziało już tylko 49% ankietowanych. Zdaniem autora to istotna zmiana. Nie jest jasne, czy działania takie są w polskim interesie narodowym, czy też interes narodowy zmienił się pod wpływem polityki danych partii politycznych. Jedną z możliwości weryfikacji tezy jest analiza programów wyborczych partii (PiS i Konfederacji WiN) jako tych, które według CBOS mają w swoich elektoratach zwolenników najsilniej domagających się reparacji.

Interes narodowy a interes polityczny – kilka uwag

Z racji definicji interesu narodowego i a contrario politycznego jedną z możliwości oszacowania, czy zasadne jest mówić o interesie narodowym, czy politycznym, jest analiza treści programów wyborczych. Ze względu na czas badania wzięto pod uwagę materiały dostępne na stronach internetowych: program PiS z 2014 i z 2019 roku oraz program Konfederacji WiN z 2019 roku².

² W badaniu z 2017 roku nie wzięto pod uwagę tej formacji. CBOS nie wziął pod uwagę działalności jednego z założycieli: Janusza Korwina-Mikkego.

Program Prawa i Sprawiedliwości z 2014 roku liczy 168 stron. Został podzielony na pięć bloków tematycznych, a we wstępnej części pt. *Punkt wyjścia* wskazano istotne dla partii wartości oraz opisano z punktu widzenia PiS problemy dotyczące ówczesnej Polski. Należy od razu zaznaczyć, że kwestia odszkodowań od Niemiec nie znajduje się literalnie w zapisach programowych. Istotna natomiast do interpretacji jest część wstępu pt. *Diagnoza* oraz rozdział pt. *Polska w Europie i świecie* [Program PiS 2014], w którym zawarto ważne kwestie dotyczące wizji PiS polskiej polityki historycznej i zagranicznej. Ma to być polityka inna niż prowadzona przez dotychczasowy rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Należy zauważyć, że polskie wartości i ich niedobór są jednymi z kluczowych kwestii i problemów dla tej partii. W programie wskazano wprost, że prowadzona jest polityka proniemiecka, czyli taka, która nie pozwala decydom politycznym nie współpracować z Niemcami. Zdaniem PiS rządzący relatywizują winę Niemców za przyczyny i skutki II wojny światowej, zarzuca się im także postawę klientelistyczną wobec tego państwa [Program PiS 2014: 27, 41]. Nie bez znaczenia jest także rozdział pt. *Polska w Europie i świecie*, w którym wskazuje się pożądane kierunki rozwoju polityki zagranicznej RP, a ma ona być zupełnie inna [Program PiS 2014: 153–160]. Literalnie wskazuje się tam natomiast na wagę polskiej racji stanu.

Program Prawa i Sprawiedliwości z 2019 roku liczy 232 strony. Jedną z podstawowych wartości dla tej partii jest wolność. Podkreśla się jej znaczenie w stosunkach zagranicznych oraz w historii [Program PiS 2019: 13–20]. Politycy PiS postulują silne i suwerenne państwo. Program odwołuje się także do postulatów z 2014 roku, na co wskazuje poniższy cytat:

W diagnozie z 2014 roku Prawo i Sprawiedliwość odrzuciło model polityki zagranicznej i obronnej Polski prowadzonej przez rządy koalicji PO–PSL. Zaproponowaliśmy Polakom nową politykę zagraniczną i obronną różniącą się w najważniejszych jej aspektach od „systemu PO–PSL”. Chodziło o: założenia, wartości, cele, środki. Odrzuciliśmy: klientelizm nazwany „płynięciem w głównym nurcie”, oznaczający nierespektowanie oczywistych interesów Polski; naiwność w postrzeganiu Unii Europejskiej (euroentuzjazm), sprowadzającą się do podporządkowania silniejszym państwom europejskim i zabiegania o kariery międzynarodowe dla polityków PO; pasywną politykę środkowo-europejską i wschodnią połączoną z resetem w stosunkach z Rosją; rozluźnianie więzi sojuszniczych ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki na rzecz mniemania, że odpowiedzialność za bezpieczeństwo Polski przejmie Unia Europejska zdominowana przez Niemcy (mowa „berlińska” R. Sikorskiego i nagrane na taśmach jego wypowiedzi) oraz oparta na współpracy niemiecko-francuskiej; pedagogikę wstydu wobec naszej przeszłości prowadzącą do relatywizmu historycznego w odniesieniu do prawdy o II wojnie światowej. Nasze odrzucenie wynikało z przesłanek zarówno aksjologicznych, jak i pragmatycznych. Taka polityka była w kolizji z polskością i prawdą oraz przynosiła straty na arenie międzynarodowej, osłabiając potencjał polityczny Polski [Program PiS 2019: 171].

Istotny jest także fragment programu ze s. 173, który jasno wskazuje na dumę z realizacji założeń programowych z 2014 roku, zwłaszcza tych, które opierają się na czterech cechach: suwerenności, wolności, solidarności i prawdzie.

Podsumowując, należy wskazać, że analizowane programy wyborcze Prawa i Sprawiedliwości nie wskazują literalnie na domaganie się reparacji wojennych od Niemiec. Należy jednak mieć na uwadze przytoczone fragmenty oraz wizję programową, jaką stworzyła ta partia. Nie można nie zauważyć, że polityka PiS ma być zupełnym przeciwieństwem polityki PO-PSL, ma dążyć za wszelką cenę do prawdy historycznej. Może się to wiązać z powracaniem do dawnych kwestii, a reparacje wojenne zdecydowanie są jedną z nich.

Program Konfederacji Wolność i Niepodległość w porównaniu do programu PiS jest bardzo krótki – liczy 20 stron. Został podzielony na pięć najistotniejszych tematów, jakie ta formacja chciałaby zrealizować. Istotny jest przy tym postulat bezpieczeństwa narodowego [Program Konfederacji WiN 2019: 13]. Proponowana polityka zagraniczna ma odejść od „strachu i upokorzeń [...] oderwanej od doświadczeń historycznych” [Program Konfederacji WiN 2019: 14]. W programie napisano również:

Podjmiemy ofensywę kulturalną i historyczną, by do wszystkich ośrodków opiniotwórczych na świecie dotrzeć z prawdziwym, a zarazem atrakcyjnym w formie przekazem na temat II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem losów Polski i Polaków. Będziemy także zmierzać do uchwalenia ustawy blokującej jakiekolwiek działania na rzecz transferu mienia czy kapitału do organizacji czy grup próbujących wymusić takie działania na Polsce [Program Konfederacji WiN 2019: 15–16].

Konfederacja WiN silnie promuje inny model gospodarczy niż PiS. Nie zmienia to faktu, że w polityce zagranicznej te stronnictwa są do siebie podobne. Zdecydowanie wskazują na niemożliwość stosowania modelu współczesnej UE, podnoszą kwestię braku wolności i suwerenności w stosunkach międzynarodowych. Domagają się ich zdaniem prawdziwszego oblicza Polski w przekazie międzynarodowym i kontynentalnym. Nie bez znaczenia jest dla nich rola II wojny światowej i pamięć o niej. Nie sposób nie dostrzec silnych akcentów historycznych w proponowanej przez te ugrupowania polskiej polityce zagranicznej i chęci budowania odmiennej niż rząd PO-PSL polityki międzynarodowej.

Wnioski i zakończenie

Należy przede wszystkim zauważyć, że problematyka interesu narodowego i politycznego, szacowanie tych terminów i ich korelacje, są złożone. Próbując odpowiedzieć na pierwsze pytanie badawcze: „Czy definiowanie interesu narodowego i racji stanu w XXI wieku jest ze sobą zbieżne i czy możemy używać tych określeń synonimicznie?”, należy stwierdzić, że współcześnie pojęcia te znaczą mniej więcej to samo. Co prawda poniektórzy autorzy uwypuklają pewne odrębne w nich kwestie, jednakże co do zasady używają ich do określenia tych samych zjawisk. Bardzo często są one nadużywane i stasowane do doraźnych celów politycznych. Cenne są tu zwłaszcza argumenty

Z.J. Pietrasia. Na tej podstawie pierwsza hipoteza badawcza, zakładająca tożsamość pojęciową, weryfikuje się pozytywnie.

Odnosząc się do drugiego pytania badawczego: „Jaką rolę w realizacji interesu narodowego ma opinia publiczna?“, należy stwierdzić, że ze względu na całokształt stosunków społecznych w normatywnej koncepcji demokratycznego państwa prawa opinia publiczna jest ważnym elementem życia politycznego narodu. Powinna być zatem brana pod uwagę w procesach decyzyjnych polityków. Nie ulega wątpliwości, że ma to istotne znaczenie także dla legitymizacji społecznej decyzji politycznych. Na tej podstawie założona hipoteza, że z racji demokratycznego ustroju Polski opinia publiczna powinna mieć znaczenie w procesach decyzyjnych polityków, weryfikuje się pozytywnie.

Ostatnie pytanie badawcze: „Czy można jednoznacznie stwierdzić, że domaganie się reparacji wojennych od Niemiec jest w polskim interesie narodowym?“ i połączona z nim trzecia hipoteza (możliwe jest jednoznaczne stwierdzenie, że reperaturacje wojenne są w polskim interesie narodowym) jest najtrudniejsze do jednoznacznej odpowiedzi. Można tutaj przedstawić kilka stanowisk. Pierwsze z nich bazuje na ekonomicznych przesłankach, jak i na tym, że Polska co do zasady jest krajem jednolitym narodowo. Można powiedzieć, że „większość Polaków“ (ok. 55%) jest gronem, na które powołują się decydenci polityczni. Jest to raczej stały odsetek badanych, dzięki czemu obecny rząd ma legitymizację opinii publicznej do ubiegania się o odszkodowania. Jest to prawdziwe pod względem opinii i definicji naukowych. Drugie stanowisko, które podkreśla obecna opozycja polityczna, bazuje na osobach przeciwnych odszkodowaniom. Opozycja może się przy tym powoływać na nikłą przewagę procentową (5%), na archaiczność sprawy, jak i na najgorsze od lat 80. XX wieku relacje polsko-niemieckie. Dodatkowo należy mieć na uwadze i warto to podkreślić, że badani, którzy popierają wcześniejszą (2017) i aktualną większość sejmową (2022), trafnie przewidzieli pogorszenie się stosunków RP–RFN. Trzecie stanowisko jest nieokreślone, a w tej kwestii ambiwalentne, co także CBOS zauważa od kilku lat. Nie wymaga to komentarza.

Mając na uwadze zapisy programowe partii politycznych – zarówno Prawa i Sprawiedliwości, jak i Konfederacji WiN – można stwierdzić, że polityka sprzyjająca i wypuklająca zasadność odszkodowań od Niemiec jest w ich interesie politycznym. Mając na uwadze także grupy wiekowe i przeprowadzane przez partie polityczne kalkulacje, należy zauważyć, że ich postrzeganie interesu narodowego nie pozostaje w próżni. Stąd też można przyjąć za A. Antoszewskim i R. Herbutem, że definicyjnie interes polityczny i racja stanu nie stoją w sprzeczności, a bardzo często są powiązane. Są to pojęcia zbieżne dla realnych decydentów politycznych (PiS), jak i dla polityków zbliżonych do nich programowo (Konfederacja WiN).

Odnosząc się do podziału zaproponowanego przez J. Kukułkę, z pewnością nie możemy utożsamiać interesu narodowego z tzw. pierwszą kategorią, czyli z interesem egzystencjalnym.

Jak przestrzega Z.J. Pietraś [1989: 42], racja stanu jako pojęcie traci swój definicyjny sens wtedy, gdy „staje się przedmiotem ostrej walki politycznej”. Warto to rozważyć w związku z podejmowanymi tu kwestiami. W Polsce z racji stanu uczyniono obiekt walki politycznej, co tym bardziej ją komplikuje.

Mając to na uwadze, nie można jednoznacznie określić, czy politycy przywoływanych partii politycznych wpisują się w polski interes narodowy, czy realizują swój własny interes polityczny, który ma wystarczającą ilość zwolenników w społeczeństwie. Nie da się przez to stwierdzić, że kwestia reparacji wojennych leży w polskim interesie narodowym, a ostatnia hipoteza nie weryfikuje się pozytywnie. Na koniec można by zadać pytanie, czy cała polityka nie jest swoistym interesem rządzących w danym miejscu i czasie.

Bibliografia

- Antoszewski Andrzej, Herbut Ryszard (red.). 2004. *Leksykon politologii*. Wrocław: Alta2.
- Babak Mateusz. 2023. *Prezydent Duda: pamięć o św. Janie Pawle II należy do polskiej racji stanu*. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news,1547034,prezydent-duda-pamiec-o-sw-janie-pawle-ii-nalezy-do-polskiej-racji-stanu> (dostęp: 11 marca 2023).
- CBOS. 2004. *Opinie o stosunkach polsko-niemieckich i reparacjach wojennych*, Beata Rogulska (oprac.). „Komunikat z Badań” (169).
- CBOS. 2017. *Polacy o reparacjach wojennych*, Beata Rogulska (oprac.). „Komunikat z Badań” (154).
- CBOS. 2022. *Polacy o reparacjach i stosunkach polsko-niemieckich*, Beata Rogulska (oprac.). „Komunikat z Badań” (126).
- Fuchs-Heinritz Werner et al. (Hrsg.). 1973. *Lexicon zur Soziologie*, 2. Opladen: Westdeutscher Verl.
- Garlicki Leszek. 2019. *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Gruszczyński Leszek A. 2016. *Opinia publiczna w społeczeństwie obywatelskim: o kanałach jej przekazywania i poznawania*. W: *Przemiany czasu*, 4–15. Katowice: Towarzystwo Inicjatyw Naukowych.
- Kałużna Klaudia, Rosicki Remigiusz. 2013. *O interesie narodowym i racji stanu. Rozważania teoretyczne*. „Przegląd Politologiczny” 18(1): 119–128.
- Kądzielski Jan. 1977. *Propaganda i opinia publiczna w warunkach socjalizmu*. W: *Naukowe podstawy propagandy komunistycznej. Materiały międzynarodowego sympozjum, Moskwa 11–13 luty 1975*, Danuta Buczkowska (red.), 416–439. Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku. Dz.U. z 2009 Nr 114 poz. 946.
- Kukułka Józef. 1978. *Problemy teorii stosunków międzynarodowych*. Warszawa: PWN.
- Kuśmierski Stanisław. 1987. *Świadomość społeczna, opinia publiczna, propaganda*. Warszawa: PWN.
- Kyc Alfred. 2022. *Prezes PiS: polską racją stanu jest zacieśnienie współpracy z państwami regionu*. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1483336%2Cprezes-pis-polska-racja-stanu-jest-zaciesnianie-wspolpracy-z-panstwami> (dostęp: 11 marca 2023).
- Lepa Adam. 2011. *Opinia publiczna, media i zasady etyki*. „Pedagogica Christiana” 1: 89–97.
- Maj Czesław. 1989. *Teoretyczne aspekty racji stanu*. W: *Racja stanu. Historia, teoria, współczesność*, Edward Olszewski (red.), 25–39. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Malinowski Leszek. 1983. *Racja stanu – jak ją dziś rozumieć?* „Edukacja polityczna” (3): 240–251.

- Małecki Mikołaj. 2022. *PAP z forum w Karpaczu. Poseł PiS: reparacje to kwestia polskiej racji stanu*. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1417503%2Cpap-z-forum-w-karpaczu-poseł-pis-reparacje-kwestia-polskiej-racji-stanu> (dostęp: 1 marca 2023).
- Młyniec Eugeniusz. 2002. *Opinia publiczna. Wstęp do teorii*. Poznań–Wrocław: Forum Naukowe, Holding Edukacyjny.
- Mojśiewicz Czesław. 2003. *Rola opinii publicznej w polityce*. „Świat Idei i Polityki” 3: 9–21.
- Opinia rządowa a polityka zagraniczna*. 2023. <https://zpe.gov.pl/pdf/P1CaA9Zo8> (dostęp: 1 marca 2023).
- Pietraś Zbigniew. 1989. *Racja stanu w polityce zagranicznej państwa*. W: *Racja stanu. Historia, teoria, współczesność*, Edward Olszewski (red.), 40–52. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Piotr Gliński: *kwestia reparacji jest polską racją stanu*. 2023. <https://trojka.polskieradio.pl/artykul/3029599,piotr-glinski-kwestia-reparacji-jest-polska-racja-stanu> (dostęp: 1 marca 2023).
- Popiuk-Rysińska Irena. 2006. *Uczestnicy stosunków międzynarodowych, ich interesy i oddziaływania*. W: *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, Edward Haliżak, Roman Kuźniar (red.), 97–11. Warszawa: Wydawnictwo UW.
- Program Konfederacji WiN. 2019. <https://konfederacja.pl/app/uploads/2019/09/KON-FEDERACJA-Program-Wyborczy-Polska-dla-Ciebie.pdf> (dostęp: 12 marca 2023).
- Program PiS. 2014. Warszawa.
- Program PiS. 2019. Warszawa.
- Rastawicka Anna. 2021. *Polska racja stanu w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*. Piaseczno: Mateo.
- Rykiel Zbigniew. 2006. *Podstawy geografii politycznej*. Warszawa: PWE.
- Tuczapski Jakub. 2021. *Interes narodowy i racja stanu a polityka (rozważania pojęciowe)*. „Systemy Logistyczne Wojsk” (54): 77–87.
- Wiatr Julian J. 1959. *Opinia publiczna – pojęci i problematyka*. „Studia Socjologiczno-Polityczne” (4): 55–70.
- Wordliczek Łukasz. 2019. *Regionalny wymiar interesu narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki. Studium polityki zagranicznej USA wobec państw Ameryki Łacińskiej na przełomie XX i XXI wieku*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Żukrowska Katarzyna. 2004. *Pojęcie bezpieczeństwa i jego ewolucja*. W: *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Katarzyna Żukowska, Małgorzata Grącik (red.), 31–49. Warszawa: Wydawnictwo SGH.

The interest of national *raison d'état* and public opinion in the context of the case of war compensation from the Federal Republic of Germany to the Republic of Poland

Abstract

The main purpose of the article “The interest of the national *raison d'état* and public opinion in the context of the casus of war reparations from the Federal Republic of Germany to the Republic of Poland” was to think about the problems of defining the concept of *raison d'état*/national interest, as well as the legitimacy of the use of these terms by politicians in the context of war reparations from Germany. It has also proven that public opinion is important for democracy and rule of law. Accordingly, three research hypotheses were established. Generally speaking, the study confirmed that nowadays the concepts of national interest and *raison d'état* can be

used synonymously. As it turned out in the process of the argument, in matters of definition, the category of political interest is also not without significance. In addition, the survey found that the use of the term national interest/statehood to refer to political activities that coincide programmatically with those of the ruling party is a problem. The programmatic records of current policy makers that would raise such an issue are not insignificant.

Keywords: Germany, Poland, public opinion, raison d'état, war reparations